



Carmen
Op. Bal. Gdańskie

„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

GŁOS WYRZEŻA

30-886 GDAŃSK

ul. Targ Drzewny 3/7

222 13 15 11-98
Nr z dn.

Opera

CARMEN

Na kolejne przedstawienie opery "Carmen" Georgesa Bizeta zaprasza do siedziby przy al. Zwycięstwa 15 w sobotę o godz. 18 i w niedzielę o godz. 17 Państwowa Opera Bałtycka. W partii tytułowej wystąpi ulubienica publiczności, pełna pasji i ekspresji Bożena Zawiaślak - Dolny. W partię Don Josego wcieli się Józef Przestrzelski, rolę torreadora Escamilio kreuje Florian Skulski. Jako Micaela, narzeczona Don Josego, wystąpi Liliana Kamińska. Usłyszymy i zobaczymy ponadto Jacka Szymańskiego, Kazimierza Sergiela, Wojciecha Lewandowskiego, Marzenę Prochacką i in. Przedstawienia poprowadzi An-

drzej Knap, dyrektor artystyczny opery.

Choć dziś może się to wydać dziwne, ale Carmen - bodaj najpopularniejsza z oper, na swej premierze w roku 1875 poniosła sromotną porażkę, co tak przybiło jej twórcę, że zaledwie dwa miesiące później umarł, niedoczekawszy sukcesów swego arcydzieła. Premierowej publiczności sposobą się owszem muzyka, ale treść stała się przyczyną oburzenia. Wołano o pomstę do nieba, widząc pierwszy raz w życiu na operowej scenie historię hiszpańskiej Cyganki pracującej w fabryce cygar i do tego prowadzącej się dosyć nieprzyzwoicie. Carmen zmieniała mężczyzn jak

rękawiczki, tańczyła na stole, była cyniczna, nie krępował jej żaden gorset (w przerośni i dosłownie) i co najgorsze - umierając, wzbudzała współczucie. A to się nie podobało wielbicielom cukierkowych oper o księżniczkach, baronach, względnie egzotycznych kapłankach. Dziś zarówno czytelnicy "Cosmopolitan" jak i "Playboya" nie powinni być oburzeni, widząc jak kocha piękna Carmen. Zachwyci ich bez wątplenia za to nieśmiertelna muzyka Bizeta, ze słynną habanerą i kupletami torreadora na czele. Tym bardziej, że w spektaklach Opery Bałtyckiej znajdzie ona świetnych interpretatorów.